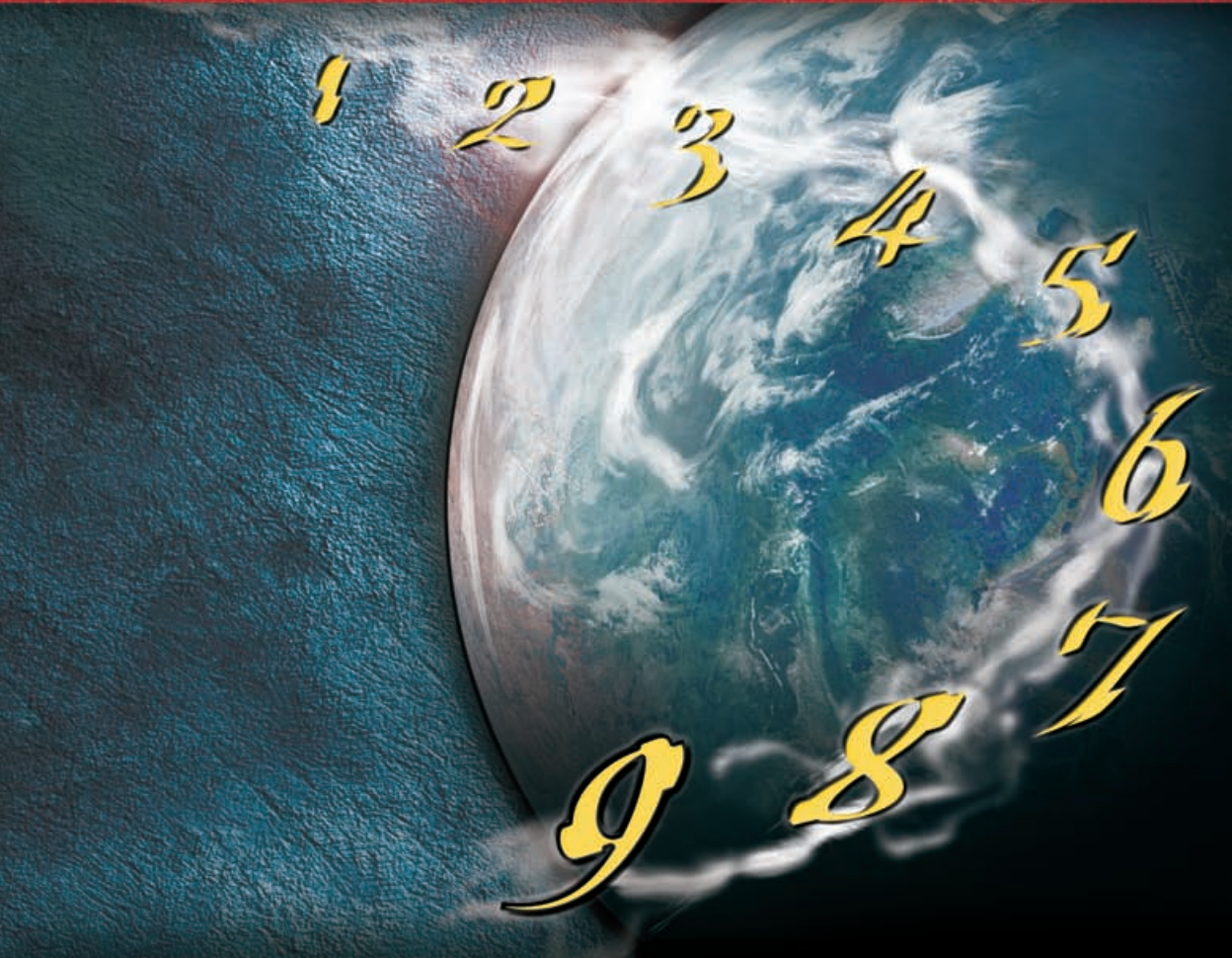


Violetta Kuklińska-Woźny

COŚ WIĘCEJ NIŻ LICZBY

POZNAJ I ZROZUM SAMEGO SIEBIE



WSPÓŁCZESNA PSYCHOLOGIA I TRADYCYJNA NUMEROLOGIA



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII

...coś więcej niż psychologia

COŚ WIĘCEJ NIŻ LICZBY



VIOLETTA KUKLIŃSKA-WOŹNY

COŚ WIĘCEJ NIŻ LICZBY

POZNAJ I ZROZUM SAMEGO SIEBIE



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII

...coś więcej niż psychologia



Redakcja: Mariusz Warda
Projekt okładki: Marcin Twardowski
Skład komputerowy: Maciej Grycz
Korekta: Ewa Skarżyńska

© Copyright by Studio Astropsychologii, Białystok, 2009.
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2009
ISBN 978-83-7377-348-6



**STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII**

...coś więcej niż psychologia

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
(085) 662-92-67 – redakcja
(085) 654-78-06 – sekretariat
(085) 653-13-03 – dział handlowy – hurt
(085) 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal
www.studioastro.pl e-mail: biuro@studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
1. Od jedności do indywidualności	9
2. Poznawanie siebie, rozwój, doskonalenie, wewnętrzna przemiana	13
3. Numerologia jako droga wiodąca do samopoznania	23
4. Struktura osobowości	27
5. Struktura osobowości w świetle liczb	39
6. Wibracja daty urodzenia – dziewięć typów osobowości	41
7. Osobowość w wibracji liczby 1	47
8. Osobowość w wibracji liczb 2 i 11	75
9. Osobowość w wibracji liczby 3	105
10. Osobowość w wibracji liczb 4 i 22	133
11. Osobowość w wibracji liczby 5	163
12. Osobowość w wibracji liczb 6 i 33	191
13. Osobowość w wibracji liczby 7	223
14. Osobowość w wibracji liczb 8 i 44	251
15. Osobowość w wibracji liczby 9	281
Zakończenie	313
Bibliografia	315

A decorative, light-colored floral or scrollwork pattern serves as a background for the page's title and number. The pattern is symmetrical and intricate, with swirling lines and leaf-like shapes.

2.

Poznanie samego siebie, rozwój, doskonalenie, wewnętrzna przemiana

Przychodzimy na świat, aby kontynuować nasz rozwój duchowy. W momencie narodzin jesteśmy jak czysta karta papieru i mamy kontakt ze swoim boskim „ja” (według Enneagramu jesteśmy czystą esencją nas samych). Proces wychowania i bardzo różnorodne doświadczenia życiowe sprawiają, że zapominamy, kim naprawdę jesteśmy. Przywiązujemy się do tego, co nam wpojono, nakazano bądź zakazano. Utożsamiamy się tak silnie z przekazanymi nam wierzeniami, przekonaniem czy poglądami, że wydaje się nam, że jest to prawda o nas, o świecie, o innych ludziach, o życiu i duchowości. Zapominamy o marzeniach czy pragnieniach swojej duszy, o głębokiej miłości do samego siebie. Nie znamy nie tylko swoich pragnień ani marzeń, nie wiemy też, jakie są nasze możliwości i jaki jest cel naszej ziemskiej pielgrzymki. Będąc małymi dziećmi, nie mamy cienia. Cień pojawia się wtedy, kiedy po raz pierwszy zaczynamy identyfikować się z osobowością nabytą, i rośnie razem z nami. Jak duże rozmiary osiągnie, jak wielką przestrzeń zajmie w strukturze naszej osobowości, zależy od samoświadomości, dzięki której jesteśmy w stanie rozpocząć proces wewnętrznej przemiany związanej z porzucaniem osobowości nabytej. Jednakże wielu z nas nie jest zainteresowanych poznaniem samego siebie i dokonywaniem jakichkolwiek zmian w samym sobie. Te osoby preferują poruszanie się po utartej drodze znanymi i sprawdzonymi sposobami funkcjonowania, a szczęścia szukają w przyjemnościach życia. Zadowolają się etykietami, jakie sobie przykleili, albo etykietami, które przykleili im inni ludzie. Nie uświadamiają sobie tak-

że prawdziwych motywów zachowań, tego, co czują lub czego pragną. Żyją pogrążeni w iluzjach, które przyjmują za rzeczywistość. A kiedy przeczuwają, że ich ziemską wędrówka dobiega końca, mogą mieć wrażenie, że z ich życiem było coś nie tak. A jednak każdy z nas, nawet i ten, który uważa, że zna siebie, powinien doskonalić się wewnątrz czy rozwijać, a samodoskonalenie, rozwój stają się możliwe poprzez poznanie samego siebie, poprzez dokonanie odważnej, szczerzej analizy siebie, wniknięcie w sam rdzeń własnych uwarunkowań, w najgłębiej zatajone żądze i pragnienia, w ciemne aspekty duszy. Każdy z nas stanowi dla siebie zagadkę, kim naprawdę jest. Zwykle w kontaktach z innymi ludźmi tak bardzo udajemy, że zaczynamy wierzyć w to nasze udawanie. Nosimy tyle masek i gramy tyle ról, iż tracimy część ze swej zdolności do rozróżnienia między rzeczywistością a fikcją, a to, co wiemy o sobie, jest być może kroplą w morzu. Najdłuższa podróż, jaką odbywamy, jest to podróż w głąb siebie. Samopoznanie idzie więc w parze z rozwojem duchowym, bez realizacji którego nie osiągnie się pełni życia i szczęścia. Nigdy nie osiągnie się zewnętrznych zmian, o jakich się marzy, jeśli nie dokona się wewnętrznej przemiany. Dzięki wsłuchaniu się w siebie i pracy nad charakterem jesteśmy w stanie odmienić nasz los, poprawić relacje z innymi ludźmi, wybrać dla siebie właściwą drogę, zaangażować się w dzieło boże i zrealizować własną jaźń, żyć w harmonii – w zgodzie z samym sobą. Tylko wtedy nasze życie stanie się naprawdę atrakcyjne, dynamiczne, ciekawe i wypełnione radością.

SAMOOKREŚLENIE, SAMOPOZNANIE, ZDOBYWANIE ŚWIADOMOŚCI, SAMOBSERWACJA

Samookreślenie oznacza samopoznanie, które jest pewną drogą. Droga ta zaczyna się od zdania sobie sprawy z osobowości nabytej (zaprogramowanej, wyidealizowanej, fałszywej, neurotycznej, ego), która motywuje nas zarówno do niezwykłych osiągnięć, jak i do funkcjonowania poniżej naszych możliwości, a kończy się poznaniem naszego prawdziwego, rzeczywistego „ja”. Jest dziełem całego życia. Samopoznanie pomaga nam zrozumieć, jak funkcjonujemy wewnątrz i zewnątrz. Jest głębokim uświadomieniem sobie naszych zmysłów i reakcji ciała, uświadomieniem sobie naszych emocjonalnych pragnień i zranień, naszych najgłębszych popędów i przyczyn przeżyć, a także rozpoznaniem przyjętych w procesie wychowania przekonań, idei, które ukształtowały umysł. To proces pozbywania się uprzedzeń, uświadamiania sobie swych sympatii, antypatii, upodobań. Jest procesem

rozszerzania świadomości, w której kryje się nasza duchowość, a który pozwoli odkryć nam nasze realne, boskie „ja”, naszą prawdziwą naturę (esencję). W procesie tym poszukujemy odpowiedzi na pytania: „Jaki, jaka jestem naprawdę?”, „Jakie są moje prawdziwe potrzeby psychiczne, fizyczne, duchowe?”, „Jakie są zalety, a jakie wady oraz ograniczenia wynikające z osobowości nabytej?”, „Jakie mam potencjalne możliwości?”, „Jakimi darami szczerze obdarzył mnie Stwórca?”, bo przecież wszyscy posiadamy zdolności, talenty, którymi możemy wzbogacić innych ludzi. Trzeba te dary w sobie odkryć i rozwijać. W procesie samopoznania, zdobywania świadomości nie ma mowy o potępianiu, karaniu, obwinianiu siebie. Najważniejsza w tym procesie jest samoobserwacja, która oznacza przyglądanie się z pozycji obserwatora temu wszystkiemu, co dzieje się w nas i dookoła nas. Uświadomienie sobie tego, co myślimy, co czujemy, jak działamy, jakie jest nasze miejsce wśród innych ludzi, jakie łączą nas z nimi stosunki. To wsłuchanie się w samego siebie i odkrywanie motywów, które nami rządzą. Dzięki temu procesowi zdobywamy kontrolę i uwalniamy się od wszystkich niekorzystnych aspektów, które nabyliśmy. Panujemy nad naszymi instynktami, popędami, myślami, emocjami. Wyrażamy w sposób bezpieczny negatywne uczucia i dzięki temu nie magazynujemy ich wewnątrz siebie, gdzie stałyby się pożywką dla fantazji lub podświadomości. Postępujemy zgodnie ze swoimi potrzebami, ale równocześnie respektujemy potrzeby innych ludzi. Bierzemy odpowiedzialność za swoje postępowanie, potrafimy pogodzić się ze swoimi niepowodzeniami i nie obwiniamy siebie za wydarzenia, które od nas nie zależały. Radzimy sobie z trudnościami współczesnego świata. Żyjemy w sposób świadomy, a swoją świadomością obejmujemy inne istoty ludzkie, które wcale nie muszą się zmieniać, abyśmy żyli szczęśliwie. Jeśli nie odważymy się na stanięcie twarzą w twarz z własnymi ułomnościami i nie przebaczymy sobie, to zagubimy głębokie pragnienie pełni życia.

Ojciec De Mello powiedział, że „nieświadome życie nie jest warte tego, by je przeżyć. Jest życiem mechanicznym. Jest nieludzkie i zaprogramowane. Zawsze jesteśmy niewolnikami tego, czego sobie nie uświadamiamy”.

OBRAZ SAMEGO SIEBIE

Osobowość nabyta, wyidealizowana, neurotyczna czy zaprogramowana oraz osobowość prawdziwa, rzeczywista, nasze realne „ja” ma ścisły związek z obrazem siebie, jaki w sobie nosimy. Ze wszystkich naszych rozlicznych wewnętrznych postaw najbardziej rozstrzygająca jest postawa, jaką mamy

wobec siebie. To, co myślimy o sobie, znacznie bardziej niż jakikolwiek inny czynnik wpływa na to, jak się czujemy, jakie są nasze relacje z innymi ludźmi, co próbujemy i czego pragniemy i oczekujemy od życia. Obraz samego siebie kształtuje się w procesie społecznego rozwoju i pod wpływem życiowych doświadczeń.

Istotny wpływ na kształt tego obrazu ma przede wszystkim wychowanie dziecka, jego doznania i przeżycia, a nawet i to, jakie bodźce oddziałują na płód. Również wiedza, jaką mamy na swój temat oraz opinie osób ważnych i znaczących w naszym życiu, a także czynniki środowiskowe. Na obraz samego siebie wpływają też sygnały docierające z naszego ciała, świadomość przeżywanych uczuć, myśli, wspomnienia i to, co dzieje się w wyobraźni. W naszej głowie nieustannie przesłuchiwane są taśmy, które zostały nagrane w dzieciństwie w formie przekazu od osób, które były dla nas ważne. Te taśmy zawierają zestaw przekonań na nasz temat. Obraz samego siebie, nasze mniemanie o sobie jest jedną z największych „sił” osobowości regulujących postępowanie. Tacy w życiu jesteśmy i tak się zachowujemy, jaki mamy obraz siebie. Jeżeli mamy obraz siebie jako kogoś śmiałego, odważnego, zachowujemy się śmiało i odważnie. Jeżeli uważamy się za nieudanego, pechowca, nasze działania są nieudane, a zachowanie pechowe. Jeżeli mamy obraz kogoś „gorszego” i „nielubianego”, będziemy się zachowywali, aby być „gorszym” i „nieakceptowanym”. Wysyłamy werbalnie i niewerbalnie do innych ludzi wiadomość, a oni traktują nas zgodnie z tą informacją. Instruuemy ich słownie lub nie, aby nas nie szanowali, ignorowali, deptali, zapominali o nas i nie słuchali, kiedy mówimy.

Osobowości nabytej odpowiada niedojrzały, neurotyczny obraz siebie. Obraz ten jest zawsze oderwany od rzeczywistości. Jest zjawiskiem podświadomym. Człowiek o tym obrazie może przedstawiać siebie w bardziej korzystnym świetle niż współpracowników, kolegów, przełożonych, członków rodziny – ocenia siebie lepiej niż innych ludzi albo może widzieć siebie jako osobę bezradną, słabą, której nic się nie udaje i która zawsze przegrywa. Najczęściej w jego wnętrzu przeważają uczucia przykre. Z wielu uczuć oraz emocji nie zdaje sobie sprawy, ponieważ tłumi te odczucia. Zaprzecza swoim wadom i ograniczeniom, odczuwanym emocjom, a przez to oszukuje sam siebie. Jednym ze sposobów zaprzeczania własnym negatywnym cechom jest odgrywanie roli kogoś innego, zachowywanie się w taki sposób, jakby było się kimś zupełnie innym niż w rzeczywistości. Człowiek ten nie docenia tego, co osiągnął. Nic nie daje mu prawdziwego zadowolenia. Odczuwa do siebie niechęć i stale się potępia za popełnione błędy. Przeżywa poczucie winy, wyrzuty sumienia, poczucie krzywdy i ma do siebie

pretensje oraz żal. Jest nerwowy i rozdrażniony. Odczuwa smutek, przygnębienie. Ma skłonności do cierpiętnictwa, dramatyzowania wszelkich ciosów, które spadają na niego w życiu. Swoje cierpienie wykorzystuje jako narzędzie do manipulowania innymi. Źle myśli o sobie i o najbliższym otoczeniu. Nie interesuje się innymi ludźmi. Ma ciągłą potrzebę bycia lepszym od innych. Zatem musi stale oceniać siebie i porównywać się z innymi. Poszukuje czegoś, co podniesie go na duchu, co sprawi, że we własnych oczach stanie się bardziej wartościowy niż inni. Ma też wrażenie, że żyje pośród wrogów gotowych go oszukać, upokorzyć, zniewolić i pokonać. Martwi się o przyszłość i ma trudności z podejmowaniem decyzji. Prowadzi niehigieniczny tryb życia i choruje. Odczuwa przymus powielania ciągle tych samych zachowań, choć nie przynoszą mu one nic dobrego. Nie umie przegrywać, ponosić porażek, znosić niepowodzeń. Na niepowodzenia może reagować przygnębieniem, rozpaczą, depresją, wściekłością na siebie. Nawet najdrobniejsze niepowodzenie wydaje mu się klęską. Człowiek o negatywnym, nieprawidłowym (wyidealizowanym, neurotycznym) obrazie siebie przeżywa wiele swoich działań w wyobraźni i jest łasy na zewnętrzne uznanie i akceptację. Jest zależny od innych i dąży do górowania nad innymi. Ma słabą zdolność decydowania o swoim losie. Nie jest w stanie określić własnych celów życiowych. Blokują własną energię emocjonalną i uniemożliwiają jej działanie. Tak jak jego własny obraz siebie jest zafałszowany, tak samo jego wiedza na temat innych ludzi jest fałszywa. Widzi ludzi takimi, jakimi chce ich widzieć, a nie takimi, jakimi są naprawdę. Ma zniekształcone wyobrażenie o własnych relacjach z innymi ludźmi, o wpływach, jakie otoczenie na niego wywiera lub on wywiera na otoczenie. Chętnie dostrzega wady u innych, tylko nie u siebie. Nie chce widzieć prawdziwych twarzy ludzi, bo nie pragnie ujrzeć swojego prawdziwego oblicza. Nie można się po nim spodziewać niczego innego, jak tylko egoizmu i działania w bardziej lub mniej wyrafinowany sposób, skierowanego na własny interes. Zniekształca też posiadane informacje. Może to się odbywać w formie wypierania z pamięci pewnych wydarzeń lub przeżyć. Mogą to być informacje wymyślone, tworzenie nowych treści o zdarzeniach, które nigdy nie miały miejsca albo o przeżyciach, których nigdy nie miał. Jest niewrażliwy na to, co naprawdę czuje, co lubi, co odrzuca i w co wierzy. Jest toksyczny i niewrażliwy na siebie. Aby poczuć się lepiej, zaczyna tworzyć wyobrażenia „ideału” samego siebie, jako człowieka prawego, który jest pozbawiony wad, niczym kryształ bez skazy. Postrzega siebie poprzez pryzmat skrzywionego zwierciadła. A kiedy zdarza mu się zachować niewłaściwie, wpada w panikę, bo jest to sprzeczne z jego wyimaginowanym ideałem. Nie dostrzega sprzeczności wynikających z zasady

dwubiegunowości, jakie są w jego osobowości. Im bardziej widzi siebie jako człowieka li tylko cnotliwego, tym jest mniej zainteresowany poznaniem swojego prawdziwego, boskiego „ja” i trzeba ogromnego życiowego wstrząsu, wielkiego gromu z jasnego nieba, by się przebudził, przejrzał na oczy i zobaczył, jaki jest naprawdę. Jeśli człowiek o osobowości nabytej (zaprogramowanej, wyidealizowanej, neurotycznej) nie podejmie trudu wewnętrznej przemiany, będzie ciągle źle się nastawiał do otoczenia, pracy, własnego życia, odczuwał wrogość do innych ludzi, którzy mają inne spojrzenie na świat, a to uniemożliwi mu osiągnięcie jakiegokolwiek powodzenia życiowego. Według ojca De Mello ten człowiek śpi i jest martwy, wewnętrznie pusty.

Rzeczywistej, prawdziwej osobowości odpowiada zdrowy, dojrzały obraz siebie, określany też jako obraz pozytywny. Człowiek o takim obrazie nie dopatruje się w swoim zachowaniu czegoś dziwnego czy ekscentrycznego. Nie czuje się wobec ludzi nieśmiały i zakłopotany, a także nie oczekuje, że może się spotkać z dezaprobatą i odrzuceniem przez innych. Akceptuje siebie, swoje uczucia oraz emocje i wierzy w swoje możliwości. Postrzega siebie jako człowieka równie wartościowego jak inni ludzie i stawia przed sobą realistyczne cele, które są możliwe do osiągnięcia. Ma konkretną wiedzę o sobie, zna swoje możliwości psychofizyczne, dostrzega swoje słabe strony i ograniczenia, które ukształtowały się w procesie wychowania i stara się je przezwyciężyć. Widzi całą rzeczywistość, a nie tylko jej fragment. Patrzy na świat nie tylko swoimi oczami, ale oczami wszystkich ludzi. Żyje swoim życiem i idzie własną drogą. Ma solidne zaufanie do samego siebie, docenia swoją niepowtarzalność. Nie jest uzależniony od uznania innych. Opinia innych przestaje się dlań liczyć. Nie utożsamia się z żadnymi rolami ani etykietami, jest wolny, bo boskie „ja” nie identyfikuje się z nikim ani z niczym. Nie jest zniewolony przez zawód, narodowość, kulturę, przeszłe doświadczenia, innych ludzi. Nie pozwala sobą manipulować. Nie zależy mu na wdzięczności ani na uznaniu, tylko na tym, aby się ludziom dobrze wiodło. Jest świadomy tego, że na dobre samopoczucie nie wpływają okoliczności życia, a tylko i wyłącznie rodzaj nastawienia do otaczającej rzeczywistości. Dostrzega, że jest pełen sprzeczności, że jest w nim ciepło, miłość, żarliwość, ale także i zranienia, złość i słabość. Dostrzega w sobie pozytywne aspekty, ale jest też świadomy dwubiegunowości w sobie, a zatem tego, że są w nim także wszystkie przeciwieństwa pozytywnych aspektów, określane jako negatywne. Jest bliski ideałowi, lecz nie takiemu, jaki wytworzył w sobie człowiek neurotyczny, tylko ideałowi boskiemu, który otwarty jest na wszelkie doświadczenia i zmiany. Jest autentyczny w porozumiewaniu

się ze sobą i z innymi ludźmi. Poszukuje intymności i całościowego spojrzenia na rzeczywistość. Ufa przede wszystkim sobie, sceptycznie nastawiony jest wobec rzeczy materialnych i instytucji. Poszukuje wartości pozajednostkowych i duchowych. Odczuwa radość w odkrywaniu siebie i we wzroście własnej świadomości, angażuje wszystkie siły dla własnego szczęścia. Niczego nie wymusza i się nie śpieszy. Rozchodzą się jego drogi z tymi, którzy rozwój zaniedbują i pozostają na etapie identyfikowania się z osobowością nabytą.

ROZWÓJ, WEWNĘTRZNA PRZEMIANA, DOSKONALENIE, DUCHOWA EWOLUCJA, ROZSZERZANIE ŚWIADOMOŚCI, POSZERZANIE WŁASNEGO „JA”, POZNAWANIE JAŻNI

Duchowa ewolucja wyprowadza ze stanu ogólnego uśpienia i wiedzy ku rozbudzonemu, świadomemu i prawdziwemu człowieczeństwu. Jest drogą zdobywania świadomości samego siebie, która wymaga wglądu intelektualnego i emocjonalnego. Droga ta wymaga rozwoju, ciągłych zmian: zmian zwyczajów, zdania, poglądów, przekonań, złamania stereotypów, uczenia się nowych zachowań, rozpoznawania mechanizmów obronnych, wydobywania na światło dzienne stłumionych czy wypartych negatywnych emocji. Wydobywania z siebie zahamowań, lęków, przymusowych zachowań, mechanizmów sterujących życiem, szkodliwych nawyków. Uświadamiania sobie, że w dorosłym życiu relacje z innymi ludźmi układane są stosownie do wyobrażeń o ludziach przenoszonych z doświadczeń dziecięcych, a nie w zależności od tego, jacy ludzie są w rzeczywistości. Jest drogą odkrywania siebie na nowo, własnych możliwości i potrzeb, kształtowania nowych, korzystnych nawyków, swobodnego rozwijania wszystkiego tego, do czego posiadamy uzdolnienia oraz rozpoznawania tego, co jest dla nas wartościowe. Jest drogą doprowadzania do integracji wszystkich elementów osobowości poprzez pogodzenie w sobie przeciwieństw i zdobycia umiejętności widzenia siebie tak, jak widzą nas inni ludzie. Zastanawiania się, dlaczego postępujemy w taki czy w inny sposób. Praca nad rozwojem powinna odbywać się na płaszczyźnie intelektualnej, emocjonalnej, fizycznej. Powinna polegać na eliminowaniu cech negatywnych przy jednoczesnym rozwijaniu cech pozytywnych (wzmacnianiu mocnych stron osobowości i minimalizowaniu efektów słabych stron), co w efekcie prowadzi do sublimacji osobowości i uszlachetnienia charakteru. Praca ta powinna polegać na usuwaniu ze świadomości ujemnych ocen siebie, pesymistycznych myśli, przekonań

o własnej niemożności, nieudolności, mniejszej wartości i na wbudowywaniu w swoją wyobraźnię obrazów własnego działania, takich, jakie one powinny być. Symptodem, po którym możemy poznać, że mamy wgląd w siebie, jest unikanie przez nas rzutowania (mechanizm projekcji) własnych wad na innych ludzi oraz brak przypisywania coraz to innym ludziom cech i reakcji osobowości, których sami w sobie nie aprobujemy. Na drogę wewnętrzną przemiany wchodzimy, kiedy całkowicie zaakceptujemy siebie, a zwłaszcza nasze słabości, ułomności, to, co w nas pokrętnie i kiedy zaczniemy czuć nasze ciało oraz doświadczamy uczuć. Tak więc, aby odpowiedzieć sobie na pytanie KIM JESTEM?, potrzebujemy dostrzec wiele aspektów własnego „ja”. Potrzebujemy dokonać zmian w wewnętrznych strukturach osobowości, a mianowicie:

1. Uświadomić sobie własne uczucia i je zaakceptować, uwolnić tłumione uczucia, odreagować negatywne emocje i tym samym uwolnić możliwość przeżywania, zdawać sobie sprawę ze swoich aktualnych stanów emocjonalnych.
2. Uświadomić sobie własne cechy, które utrudniają realizację życiowych celów. Poznać swoje potrzeby (uświadomić sobie, że niektóre potrzeby były nierealistyczne i niemożliwe do spełnienia), system wartości, wewnętrzne konflikty, postawy, mechanizmy obronne, szkodliwe przekonania, sądy, dogmaty.
3. Przeanalizować nasze funkcjonowanie w rodzinie (poczucie zaspokojenia potrzeb emocjonalnych, seksualnych), funkcjonowanie w rolach zawodowych (satysfakcja z pracy), funkcjonowanie w rolach społecznych (posiadanie przyjaciół, znajomych), sposoby spędzania wolnego czasu, przekonania nabyte w przebiegu życia.
4. Zrozumieć to, co wydarzyło się w naszym życiu i uświadomić sobie, że sami wielokrotnie byliśmy źródłem i przyczyną przykrych doświadczeń życiowych.
5. Dostrzec nasze mocne strony, realne potrzeby, możliwości, działania, których warto się w życiu podjąć, bo są dla nas ważne.

DLACZEGO LUDZIE NIE CHCĄ SIĘ ZMIENIAĆ, A JEDNAK NIEKTÓRZY Z NAS TO CZYNIĄ

Większość z nas opiera się zmianie zachowań osobistych, dlatego że bardzo się przywiązujemy do nawykowych sposobów postępowania, choćby nie wiadomo jak bardzo one nam przeszkadzały. Zachowania te, czy pozytywne,

czy negatywne, odzwierciedlają nasze wyuczone sposoby radzenia sobie z otaczającym światem. Zmiana na lepsze to z reguły zmiana na coś nieznanego, nieznanne zaś zawsze rodzi lęk. Nie chcemy się też zmieniać, ponieważ trudno nam jest się przyznać, że coś jest z nami nie w porządku albo że mamy problemy. Uważamy, że jeśli dzieje się coś niedobrego, to inni ludzie z naszego otoczenia zawinili i to oni powinni się zmienić. Zmianę nas samych zakłócają także nasze emocje, motywy, dogmaty, przekonania i przesady oraz nasz filtr percepcyjny, który selekcjonuje informacje poprzez wybieranie tych, które są dla nas korzystne. Przeszkodą dla korzystnych zmian są również dla nas mechanizmy obronne określane jako siły, działające w naszej osobowości, pobudzające nas w pewnych sytuacjach do specyficznych zachowań, które bronią nas przed wstydem, lękiem, poczuciem winy oraz przed obniżeniem dobrego mniemania o sobie we własnych oczach i w oczach innych ludzi. Działają one w sposób, którego sobie nie uświadamiamy, a ich działanie skutecznie ukrywa przed nami brzydkie cechy charakteru i utwierdza nas, że nasza osobowość nabyta, wyidealizowana, fałszywa, neurotyczna, zaprogramowana jest naszą prawdziwą osobowością. Sprawiają, że nie potrafimy realnie ocenić siebie, dlatego sami siebie oszukujemy. Do wewnętrznej przemiany mogą nas skłonić różne czynniki, a przede wszystkim sytuacja, kiedy mamy poczucie, że cierpimy wewnętrznie. W życiu każdego z nas zdarzają się takie momenty, gdy Bóg wzywa nas do wzrostu. Enneagram ten moment nazywa „działaniem tajemniczej siły Łaski Bożej”. W pojęciu „Łaski” łączą się duch i materia. W teologii łaskę definiujemy jako „wpływ boski działający w sercu, aby je odrodzić, uświęcić”. Można ją określić jako boskiego ducha działającego w ciele, który przejawia się w postawie okazywania przez człowieka miłości wobec wszelkich stworzeń boskich. Łaska jest stanem łączności z życiem i jedności z tym, co boskie. Człowiek utracił tę łaskę, kiedy został wygnany z „raju”, gdy zdobył wiedzę – znajomość dobrego i złego, tego, co słuszne i co niewłaściwe. Od tego momentu nie mógł już podążać za instynktem ani ufać swoim uczuciom, stracił zaufanie do samego siebie, utracił prawdziwą wiarę. Teraz od Boga dostał szansę. Pod płaszczykiem problemów przychodzi do nas błogosławieństwo boże, które zachęca nas do wewnętrznego poznania i wewnętrznej przemiany. Tymi problemami, które mogą zachęcić do rozwoju, wydobywania się z osobowości nabytej, wyidealizowanej, fałszywej, zaprogramowanej na rzecz odkrycia w sobie prawdziwego „ja”, mogą być: problemy emocjonalne, choroby, trudności w codziennym funkcjonowaniu, konflikty, nieporozumienia z różnymi ludźmi, poczucie wyrządzonej krzywdy, nieudane związki partnerskie, zawodowe, koleżeńskie, brak zaufania do innych ludzi, poczucie bycia wyko-

rzystywanym, odrzucanym, wrogość, agresja, problemy zawodowe, błędne wybory zawodu, poczucie własnych niekompetencji zawodowych, trudności w realizacji potrzeb, problemy ze zdobywaniem środków materialnych, brak satysfakcji życiowej, itp.

Bibliografia

1. Birkenbihl V. F., *Numerologia*, Astrum, Wrocław 1996
2. Besant A., *Wtajemniczenie, czyli droga do nadczłowieczeństwa*, Interart, Warszawa 1996
3. Callanon J., *Rekolekcje z Tony de Mello, ćwiczenia medytacyjne*, WAM, Kraków 1997
4. Czarmińska N., *Liczby losu*, Wydawnictwo HS 1995
5. Dethlefsen T., *Przeznaczenie twoją szansą*, Świat Książki, Warszawa 1995
6. Fermier J.D., *Numerologia– klucz do poznania tajemnic życia*, Dom Wydawniczy Limbus, Bydgoszcz 1998
7. Fermier J.D., *Numerologia – miłość, sukces, zdrowie, pieniądze*, Bauer-Weltbild-Media Sp. z o.o. Klub dla Ciebie, Warszawa 2002
8. Hay L.L., *Możesz uzdrowić swoje życie*, Medium, Łódź 1990
9. Hitchcock H., *Numerologia dla każdego*, Studio Astropsychologii, Białystok 2001
10. Johari H., *Numerologia Wedyjska*, Dom Wydawniczy Limbus, Bydgoszcz 1999
11. Lobos G., *Cykle życia*, Dom Wydawniczo-Księgarski Kos, Katowice 1998
12. Lobos G., *Magia Numerologii*, Dom Wydawniczo-Księgarski Kos, Katowice 1998
13. Lowen A., *Duchowość ciała*, Jacek Santorski, Warszawa 1990
14. Mason K., *Klucz do zdrowia*, Oficyna Wydawnicza SPAR, Warszawa 1992
15. de Mello A., *Przebudzenie*, Świat Książki, Poznań 1992
16. Muktananda S., *Dokąd idziesz – przewodnik podróży duchowej*, Palma Press, Wrocław 2002
17. Nossak B., *Świat magii liczb*, Astrum, Wrocław 1998
18. Palmer H., *Enneagram*, Jacek Santorski, Warszawa 1992
19. ks. Pastuszka J., *Charakter człowieka*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1962

20. ks. Pastuszka J., *Psychologia Ogólna*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1961
21. Powell J., *Oczami wiary*, WAM, Kraków 1998
22. Salmon E., *ABC enneagramu*, Bis, Warszawa 2002
23. Silver J., *Numerologia*, Medium, Warszawa 1997
24. Shine N., *Numerologia – magiczne numery określą Twój charakter i Twoją przyszłość*, Świat Książki, Warszawa 1997
25. Skolimowski M., *Charakter na całe życie*, Ravi, Łódź 2004
26. Zylbertal W.H., *Liczby Losu, liczby człowieka*, Ravi, Łódź 1997



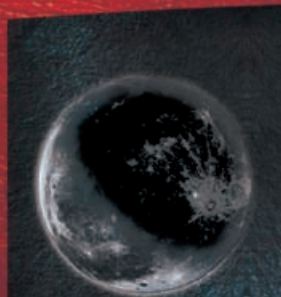
STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Jesteś jedynką, trójką czy może szóstką?

Data Twoich narodzin zdeterminowała całe Twoje późniejsze życie. Zostały w niej zapisane Twoje najważniejsze cechy. Poznając ją, nauczysz się lepiej przewidywać swoje zachowania, wyeksponujesz zalety i mocne strony, a wady ukryjesz.

Książka ta pozwoli Ci skorzystać nie tylko z wiedzy z zakresu numerologii. Stanowi ona bowiem autorską próbę połączenia wiedzy numerologicznej z psychologią. Rzadko kiedy tradycyjna nauka jest tak zgodna ze swoją niekonwencjonalną siostrą.

Zasiądź zatem wygodnie, oblicz swoją liczbę i poznaj prawdziwego siebie. I już od dziś rozpocznij kreowanie siebie takiego, jakim chciałbyś być postrzegany, bo jak mówi stare przysłowie:
„Umiesz liczyć? Licz na siebie!”



CENA: 39,00 zł

ISBN 978-83-7377-348-6



PATRONAT MEDIALNY:

Crystal

STAMAN

SMARTY WYWIAD

Gwiazdy

www.psychotronika.pl

BIUROWE TŁUMACZENIA PSYCHOTRONIKA